Cena 6 hal.

Nr. 85. Kraków, Środa 17 Lutego 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty należy nadsyłać franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Przesyłkę upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje **Administracya „Głosu Narodu“, ulica św. Tomasza L. 35.** — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 **halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 80 hal. Nadesłane** po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje **się za cenę** 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. **Zamiejscowe** ogłoszenia przyjmuje **we Lwowie** S. Sokołowski (Pasaż Hausmana), w **Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes**, H. Schalek, E. Braun, R. M. H. Friedl, A. Joessel w Antwerpii Jonas et Cie, Annoncen-Expedition „Propaganda“, Györi i Nagy, w Berlinie F. E. Coe, w **Budapeszcie** J. Leopold, Eduard Braun, w Paryżu F. Jones et Cie, A. Lorette, Jules Fortin et Cie, de Raczkowski.

Zwycięskie walki w Karpatach i na Bukowinie.

Wiedeń, 17 lutego.

Urzędowo ogłaszają 16 lutego:

Ogólna sytuacya w Królestwie Polskiem i w Galicyi zachodniej niezmieniona. Odbyły się tylko walki artyleryi.

Na froncie karpackim toczą się gwałtowne walki. Odparto kilka ataków, wykonanych przez Rosyan w dzień i w nocy na pozycye sprzymierzonych, i zadano nieprzyjacielowi ciężkie straty. Wzięto przytem do niewoli 400 jeńców.

Akcye na Bukowinie mają przebieg korzystny. Linia Seretu została przekroczona. Rosyanie zostali wśród ciągłych utarczek odparci ku Prutowi.

Na południe od Kołomyi, gdzie rozwinęły się większe walki, zabraliśmy wczoraj przeszło 500 jeńców.

Zastępca szefa sztabu generalnego, von **Hoefer**, marszałek polny porucznik.

Sukcesy Niemców na prawym brzegu Wisły.

Zajęcie Płocka i Bielska.

Berlin, 17 lutego.

Wielka główna kwatera 16 lutego donosi:

Walki podczas pościgu na granicy Prus Wschodnich i z drugiej strony granicy mają dalszy korzystny przebieg.

W Polsce, na północ od Wisły, po krótkiej walce obsadziliśmy Bielsk i Płock. Około 1000 jeńców wpadło w nasze ręce.

W Polsce, na południe od Wisły, nie wydarzyło się nic ważniejszego.

W zagranicznej prasie pojawiły się awanturnicze pogłoski o niezmiernych stratach niemieckich w walkach na wschód od Bolimowa z początkiem lutego. Stwierdzić należy, że niemieckie straty przy tym ataku, w stosunku do osiągniętego wyniku, były nieznaczne.

Naczelne kierownictwo armii.

Odparcie ataków francuskich na Zachodzie.

Berlin, 17 lutego.

Wielka główna kwatera 16 lutego donosi:

Nieprzyjacielskie ataki na zajęte przez nas koło St. Eloi angielskie okopy strzeleckie, zostały odparte.

Zresztą nie ma nic ważniejszego do doniesienia.

Naczelne kierownictwo armii.

Cesarz Wilhelm wśród zwycięskiej armii.

Berlin, 17 lutego.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi z Ełku: Ważny etap kampanii zimowej na Mazurach stanowiły walki pod Ełkiem i w okolicy Ełku, gdzie Rosyanie mieli silne punkty oparcia. Wojskom niemieckim udało się przed oczyma bawiącego na froncie naczelnego wodza w dn. 14 bm. wyprzeć nieprzyjaciela ze wszystkich pozycyj naokoło miasta.

Zaledwie zwycięzcy wkroczyli do miasta, gdy zjawił się także cesarz Wilhelm i tam w głównych ulicach i na rynku w obecności wielu jeńców rosyjskich, witały go różne oddziały armii. Na rynku, wśród zdruzgotanych domów i znacznie uszkodzonych kościołów, rozegrały się pamiętne sceny. Żołnierze, nadchodzący właśnie z ciężkich walk, zwalani błotem i krwią, zebrali się naokoło cesarza, który wygłosił do nich przemowę, dziękując im za trudy i poświęcenie. Wszyscy odśpiewali potem hymn narodowy niemiecki. Wyjeżdżając z miasta, cesarz spotkał jeszcze dwa bataliony przychodzące właśnie i wyraził im także uznanie i podziękowanie za waleczność w ostatnich bitwach.

„Anglia zadowolona“...

Minister Lloyd George o wojnie.

Londyn, 17 lutego.

(T. B.) Pierwszy Lord admiralicyi Churchill wniósł wczoraj do Izby niższej etat flotowy, przyczem wygłosił ekspose, podnosząc, że Anglia ma powód być zadowoloną z dotychczasowego wyniku wysiłków i działalności floty. Były chwile, w których flota musiała się bardzo wysilić. Kontyngent australski, kanadyjski i indyjski były w drodze do Anglii, a potężna **eskadra niemiecka znajdowała się na** Cichym Oceanie. Naturalnie że były straty, ale nie sądzę — rzekł Lord Churchill — żeby angielskie interesy żywotne mogły być narażone. Nasza odpowiedź nie będzie może zupełnie bezskuteczną.

Niemcy nie użyją względem nas bezkarnie swego systemu korsarstwa i mordu. Mam wszelkie powody przypuścić, że zastosowana przez flotę angielską presya gospodarcza da się odczuć w Niemczech. Dotychczas nie chcieliśmy przeszkadzać importowi środków żywności, nie udaremnialiśmy utrzymania ruchu bezpośredniego neutralnych okrętów do portów niemieckich, bez przeszkody dopuszczaliśmy do Niemiec artykuły przewożone na okrętach neutralnych. Ale przyszedł czas, kiedy musi się rozważyć, czy państwu, które swoją polityką uchyla się ustawicznie poza wszelkie zobowiązania międzynarodowe, nie należy odebrać korzystanie z praw międzynarodowych.

Londyn, 17 lutego.

(T. B.) Na posiedzeniu Izby niższej Lloyd George omawiał konferencyę finansową w Paryżu i powiedział, że uchwalono, **aby każde państwo starało się pieniądze na własne cele zabrać o ile możności we własnym kraju.** Gdyby jednak była potrzebna pomoc na zakupna za granicą, to ci, którzy będą te potrzebne środki posiadali, będą w miarę sił pomagali. **Wspólne pożyczki podejmować się jednak będzie tylko dla udzielenia zaliczek mniejszym zaprzyjaźnionym państwom.** Pierwszych 50 milionów funtów na zakupna rosyjskie za granicą będą zebrane w równych kwotach na giełdzie paryskiej i londyńskiej. 10 milionów rosyjskich bonów skarbowych już subskrybowano.

Londyn, 17 lutego.

(T. B.) W swojej mowie w Izbie niższej Lord George powiedział jeszcze: **Wspólne wydatki sprzymierzonych w ubiegłym roku przekraczają dwa miliardy.** Udział angielski wyniesie prawdopodobnie około 100 lub 150 milionów więcej, niż innego wielkiego mocarstwa. Sprzymierzeni zwalczają całą zmobilizowaną siłę niemiecką z wojskiem, które stanowi mniej, aniżeli trzecią część ich siły. Mowca podniósł skutki zniesienia alkoholu w Rosyi.

Przemyśl — Belgrad.

Sofia. (Tel. pryw.) Serbski „Mali Journal“ pisze: Przemyśl oblężony od kilku miesięcy posiada mąkę i chleb, a wolny Belgrad nie ma“.

Nacisk trójporozumienia na Grecyę.

(P. Ll.) **Grac**, 16 lutego.

Do „Grazer Post“ donoszą ze Salonik: Do francuskiego krążownika, który stoi tutaj na **kotwicy od 31 stycznia i wyładował materyał** wojenny dla Serbii przeznaczony, przyłączył się wieczorem 2 lutego angielski krążownik „Aussar“ mający na pokładzie angielskiego oficera, któremu polecono przestudyowanie kwestyi wysłania wojsk posiłkowych do Serbii. Te i inne też poszlaki wskazują na to, że mocarstwa trójporozumienia wywierają znów silny nacisk na rząd grecki, aby porzucił neutralność. Panuje rzeczywiście przekonanie, że wkrótce rozegrają się tutaj ważne wypadki. To jest pewnem, że niesłychanie napierają na rząd grecki, aby albo wysłał sam wojska pomocnicze do Serbii, albo też by dozwolił na przewóz obcych pomocniczych materyałów.

W Serbii pogarszają się stosunki coraz więcej. Warto zanotować fakt, że kilka fabryk farmaceutycznych niemieckich odesłało pieniądze cofnąwszy zamówienia firmom salonickim z uwagą, że nie chcą dostarczać towarów, których wysyłka przeznaczona jest do Serbii.

Rozbicie się okrętów angielskich.

Londyn. (T. B.) W niedzielę **rozbił się** koło Fallmouth angielski okręt **żaglowy „Androweda“ z ładunkiem zboża** dla Londynu. Okręt i ładunek przepadły. Załoga prawie **cała** ocalała. Angielski parowiec **„Toultrader“ zatonął** w kanale. Z załogi trzech ludzi ocalało.

Ochrona żeglugi neutralnej.

Chrystyania. (T. B.) Norweski Związek właścicieli okrętów uchwalił, aby na wszystkich okrętach norweskich, znajdujących się w drodze do Anglii, albo Francyi, jak najrychlej umieszczono w sposób widoczny słowo „Norge“ wraz z barwami norweskiemi.

Wykupywanie się ze służby wojskowej w Turcyi.

Konstantynopol. (T. B.) Izba przyjęła w drodze nagłej ustawę, zezwalającą rezerwistom armii terytoryalnej **na wykupywanie się ze służby wojskowej** za zapłatą taksy wojskowej 44 funtów, na czas trwania obecnej mobilizacyi.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dn. 17 lutego 1915).

Wyjazd bar. Buriana do Budapesztu.

Wiedeń. (T. B.) Minister spraw zagranicznych Burian wyjechał wczoraj wieczór do Budapesztu.

Zajęcie zapasów zboża na Węgrzech.

Budapeszt. (T. B.) Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie ministeryalne, podług którego objęcie zapasów pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa przez Komitet gospodarczy ma się rozciągnąć także na zapasy kukurydzy i inne niezawarte w pierwotnem rozporządzeniu zapasy produktów rolniczych.

Nowy poseł belgijski przy Watykanie.

Rzym. (T. B.) „Tribuna“ donosi: **Poseł belgijski przy Watykanie wniósł dymisyę, która została przyjętą.** W jego miejsce **zamianowany został były minister sprawiedliwości Van den Heuvel.**

Organizacya pośrednictwa pracy w Niemczech.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Różne organizacye przemysłowe w Niemczech, które dotąd z powodu różnic politycznych wzajemnie się zwalczały, po rokowaniach z rządem, jednomyślnie się zgodziły na jednolitą ustawę o pośrednictwie pracy.

Wylew Tybru i trzęsienie ziemi.

Rzym. (T. B.) Stan wody na Tybrze był wczoraj niezmieniony i dopiero koło wieczora poczęła woda opadać. Akcya ratunkowa trwa dalej. Władze zarządziły w kilku miejscach wstrzymanie ruchu, z powodu obawy zapadnięcia się ziemi. W zalanych okolicach urządzono ruch barkami. Król zwiedził także wczoraj stojące pod wodą okolice Rzymu.

Jak dzienniki donoszą, odczuto wczoraj rano w Cita Ducale, Aquila i Nazano Romano silne trzęsienie ziemi. W Nazano zawalił się dom, pod którego gruzami jedno dziecko zginęło, a 6 osób odniosło rany.

Zakaz osiedlania się zbiegów z Turcyi w Bułgaryi.

Sofia. (T. B.) Agencya bułgarska donosi, że wobec wielkiego napływu obcych poddanych z Turcyi, rząd wydał zakaz osiedlania się ich w Królestwie bułgarskiem.

Wtargnięcie Albańczyków do Serbii.

Nisz, 17 lutego.

(T. B.) Serbskie biuro prasowe donosi: **Wczoraj przekroczyli Albańczycy wielkiemi masami naszą granicę w departamencie Prisrent.** Wobec liczebnej przewagi nieprzyjaciół, **musiały się nasze wojska i władze cofnąć.** Albańczycy ruszyli w kierunku Zapodu, Topoljany i Glawocznicy. W kilku miejscowościach udało się im przerwać linie telegraficzne i telefoniczne.

Nisz, 17 lutego.

(T. B.) Serbskie biuro prasowe donosi: **Atak Albańczyków rozszerza się coraz więcej.** Dotychczas wpadły w ich ręce Zapod, Topoljana, Glawocznica, Vrbnica, Djuri i Vraniszte. Albańczycy ruszają na wschód od Djuri na Kuru Derwent. Podczas odwrotu naszego, mieliśmy stu ludzi niezdolnych do walki, w tem dwóch oficerów. Niema wiadomości o losie garnizonu w Djuri, który nie mógł się wczas cofnąć.

Zatarg Turcyi z Grecyą.

Ateny, 17 lutego.

(T. B.) Agencya telegraficzna donosi pod datą 15 b. m.: Poseł grecki w Konstantynopolu, Panas, omawiał w sobotę z Wielkim Wezyrem, szczegóły przeprowadzenia żądanego zadośćuczynienia. O 1-szej nad ranem Wielki Wezyr doniósł ponownie posłowi, że Porta gotowa jest dać zadośćuczynienie, ponieważ jednak zażądała nowego terminu, a Panas z własnej inicyatywy postawił był termin 24 godzinny, nie mógł zgodzić się na przesunięcie terminu i opuścił wczoraj Konstantynopol. Wyjazd posła mimo to nie wyklucza przyjaznego załatwienia konfliktu w razie, jeżeli Porta pospieszy się dać żądane zadośćuczynienie.

Konstantynopol, 17 lutego.

(T. B.) Tutejsze koła dyplomatyczne zdziwione są, że poseł grecki nawet wtedy jeszcze obstawał przy swoim wyjeździe, którego też dokonał w największym pośpiechu, gdy już nastąpiła zgoda co do drobnych nawet punktów. W pewnych kołach **nie tracą jeszcze nadziei, że zajście będzie załatwione i normalne stosunki dyplomatyczne między Turcyą a Grecyą będą przywrócone.** Ambasador austryacki Pallavicini i niemiecki Wangenheim odbyli wczoraj dłuższą konferencyę z wielkim Wezyrem. Jak słychać, Porta swojego posła z Aten, nie odwołała.

Opieka nad uchodźctwem wojennem.

Dnia 15 lutego 1915 odbyło się posiedzenie, obywatelskiego Komitetu opieki nad uchodźcami; przewodniczący ks. Dr Caputa przedstawił dotychczasową działalność Komitetu, jak następuje:

Z chwilą zarządzenia przez władze wojskowe dobrowolnej ewakuacyi Krakowa, zawiązał się z inicyatywy konferencyi prezydyalnej Rady miasta Komitet obywatelski, który podzieliwszy się na komitety dzielnicowe, otoczył opieką ludność wyjeżdżającą z miasta, przeznaczając dla niej opiekunów, którzy nad nią w miejscach jej nowego pobytu mieli czuwać. Opiekunowie otrzymywali z Prezydyum miasta legitymacye i fundusze na najkonieczniejsze potrzeby uchodźców, a do funduszów tych przyczyniał się także Komitet w miarę środków. Na podstawie relacyj opiekunów i specyalnie wysłanych delegatów, czynił Komitet stosowne przedstawienia w Prezydyum miasta, które interweniowało u centralnych władz rządowych na korzyść należytego rozmieszczenia i zaopatrzenia uchodźców. Zarazem przyszedł Komitet do przekonania, że sprawa uchodźtwa wymaga szczególowej opieki, którą dać mogły koła poselskie i dlatego z początkiem listopada przedstawił prezesowi Koła polskiego potrzebę stworzenia stosownej organizacyi, zlecając swoim członkom, którzy zamierzali wyjechać do Wiednia, aby i nadal sprawą ewakuowanej ludności się zajmowali i oddali się na usługi kół poselskich. Nadto szczególny nacisk położył Komitet na to, by ludności nie umieszczano w barakach, lecz w wolnych mieszkaniach, względnie w niezajętych miejscowościach kąpielowych i aby posłowie ludność uchodźczą odwiedzali i jej potrzeby badali.

Gdy z inicyatywy Prezydyum Koła polskiego postanowionem zostało stworzenie przy Wydziale krajowym centralnego biura opieki nad uchodźtwem wojennem i doszło do wiadomości przewodniczącego, że przeprowadzenie tej organizacyi wbrew zapewnieniom z wielu stron nie nastąpiło, poczytywał sobie przewodniczący za obowiązek zaprosić Komitet celem zajęcia w tej sprawie stanowiska.

Następnie Komitet po rozpatrzeniu sprawy uchodźtwa wojennego uchwalił:

a) Społeczeństwo polskie ma obowiązek rozciągnąć opiekę moralną i materyalną nad całem swem uchodźtwem wojennem; b) organizacya centralnego biura opieki nad uchodźtwem przy Wydziale krajowym w myśl projektu Prezesa Koła polskiego Dra Leo powinna być jak najrychlej przeprowadzona i to koniecznie z współudziałem pierwiastka obywatelskiego; c) Komitet uchwala wysłać w tej sprawie memoryał do Koła polskiego i Wydziału krajowego.

Kronika.

Namiestnik Dr Korytowski w Krakowie. P. Namiestnik Dr Witold Korytowski, przybył wczoraj do Krakowa i zamieszkał u p. delegata Adama Fedorowicza, u którego spędził wieczór w liczniejszem gronie.

Krakowska filia c. k. Biura korespondencyjnego komunikuje: Namiestnik Dr Korytowski objeżdżając zachodnie powiaty kraju, przybył tu wczoraj wiecz. z Myślenic. Namiestnik przyjmował w Kętach, Andrychowie, Wadowicach, Kalwaryi i Myślenicach duchowieństwo, reprezentacye władz wojskowych i cywilnych oraz naczelników gmin odnośnych powiatów i omawiał z nimi szczegółowo szkody, spowodowane przez wydarzenia wojenne. Wieczorem odbył się na cześć namiestnika Dra Korytowskiego obiad u Wiceprezydenta namiestnictwa Dra Fedorowicza przy udziale duchowieństwa, naczelników, władz cywilnych i wojskowych i innych. Jutro udaje się Namiestnik w dalszą drogę dla zwiedzenia innych powiatów zachodnich.

(Przyp. Red. Namiestnik przybył wczoraj wieczorem przed godziną 7-mą automobilem, w towarzystwie r. dworu Ustyanowskiego, zajmując apartamenty w tutejszym gmachu starostwa przy ul. Basztowej. Namiestnik zabawi prawdopodobnie do czwartku rana; jutro udaje się na objazd powiatów Podgórskiego i Wielickiego; pojutrze zaś objedzie prawdopodobnie powiat bocheński. Jak nam wiadomo, przez dzień jutrzejszy nie odbędzie się żadna audyencya, gdyż większą część dnia zajmie Namiestnikowi objazd wspomnianych powiatów, poczem wieczorem odbędzie się obiad i przyjęcie u prezydenta miasta Dra Leo).

X. Ludwik Kasprzyk, sekretarz Związku Polskich Stowarzyszeń katolickich robotników w dyecezyi krakowskiej, znany i popularny działacz społeczny, który w czasie wojennym szczególnie swą działalność zaznaczył w akcyi dla ewakuowanych — ciężko zachorował nagle na zapalenie wyrostka robaczkowego. W niedzielę wieczorem został X. Kasprzyk ulokowany na oddziale chirurgicznym szpitala św. Łazarza, gdzie operacyi dokonał prymaryusz Dr Rec, operacya doskonale się udała. X. Kasprzyk czuje się obecnie bardzo dobrze. Chory przyjmuje liczne odwiedziny przyjaciół i znajomych. Onegdaj odwiedził X. Kasprzyka osobiście X. biskup Anatol Nowak.

Szerokie koła przyjaciół i znajomych życzą szanownemu Pacyentowi jak najszybszego powrotu do zdrowia i społecznej pracy.

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymujemy następujący komunikat:

Wobec niemożliwości odbywania wykładów na świeckich Wydziałach Uniwersytetu Jagiellońskiego w bieżącym półroczu, Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptami z dnia 9 października i 26 listopada 1914 dozwoliło, żeby nasi uczniowie zapisywali się na innych uniwersytetach austryackich jako zwyczajni słuchacze naszej wszechnicy bez obowiązku immatrykulowania się na owych uniwersytetach. Przed ogłoszeniem jednak tych reskryptów wielu z naszych uczniów postarało się tutaj w myśl dotychczas obowiązujących przepisów o świadectwa odejścia i o immatrykulacyę na uniwersytetach, na których chcieli uczęszczać na wykłady i zapłacili w tym celu taksę immatrykulacyjną. Otóż na wniosek tutejszego rektoratu Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z dnia 7 lutego 1915 L. 3316 dozwoliło obecnie, by unieważniono takie świadectwa odejścia i immatrykulacye. Słuchacze, którzy z reskryptu z dnia 7 lutego 1915 chcą skorzystać, winni wnieść nasamprzód w tutejszym rektoracie podanie o unieważnienie świadectwah odejścia, wystawionego z początkiem bieżącego półrocza, poczem mogą w uniwersytecie, na którym są zapisani na wykłady, prosić o wykreślenie swych immatrykulacyj i zwrot taks immatrykulacyjnych. Zapis na wykłady zatrzymuje mimo to pełną moc prawną.

Z Rektoratu Uniwersytetu Jagiellońskiego: **Kostanecki.**

Fatalna „tyrkocina“. 17-letni Wincenty Zemanek miał wczoraj fatalne ostatki, jedząc swą ulubioną potrawę „tyrkocinę“ t. zw. galaretę wieprzową, w jakiej opieszała kucharka pozostawiła włosy ofiary tj. szczeć, która stała się powodem nieszczęśliwego zakończenia uczty, ostatniej w tym karnawale. Mianowicie jedna ze złośliwych szczecin wpadła mu głęboko do gardła i spowodowała u Zemanka tendencye udławienia się mimowoli. Interwencya Pogotowia zapobiegła temu groźnemu dla pacyenta niebezpieczeństwu, a wyjęcie szczeci przyprowadziło normalną komunikacyę gardła z wnętrzem żołądka.

Pożar w Płaszowie. Wczoraj popołudniu wybuchł duży ogień w Podgórzu-Płaszowie, gdzie wskutek nieostrożności mieszkańców spaliły się dwa domy i stodoła. Pożar wybuchł w domu Nr. 6, własność Jana Rajtara, gdzie spalił się budynek mieszkalny i stodoła, a nadto sąsiedni dom Józefa Gila. Zawezwana aż z Krakowa tutejsza straż pożarna stłumiła ogień, który zniszczył tylko wyższe części budynków. Szkody właścicieli są dość znaczne.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Piotr Kokolski
w szpitalu polowym 4/3 Feldpost 56, poszukuje brata swego **Mikołaja** słuch. med. 4-tego roku, dawniej zamieszkałego w Wiedniu.

Antoni Świrko
z Wiśniowczyka obecnie Choceń Czechy baraki 4 — 6 poszukuje swej żony **Magdaleny** z czworgiem dzieci. Ktoby o nich wiedział raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Artym Żyruk
kapral k. k. Cholerabaracken in Miskolcz prosi o adres żony **Heleny** i jej siostry **Petroneli Krzaczek**, pochodzących z Brzeżan — Galicya.

Karol Srokowski
obecnie Cholerabaracken Miskolcz —Węgry— prosi o łaskawe wiadomości gdzie przebywa żona jego **Józefa** z czworgiem dzieci ze wsi Hrulcze pow. Podhajce i k...zy z 55 p. p. **Albin Podbielski** i **Michał Srokowski**, brat stryjeczny.

Ktoby mógł podać adres **Katarzyny Bacyk** z dziećmi **Miecią** i **Emilią** ze Sambora niech łaskawie poda adres. Antonina Pieniążek. Budapest. Fasor útca 35/6.

Wald Mendel
Eisenb. Sich. Abt. Mościska tymczasowo w Ujściu ruskiem obok Dukli, poszukuje żony Chaji wraz z rodziną, która wyjechała z Mościsk w niewiadomym kierunku.

Siaczyński Szymon
obecnie: Deutsche Klinik, Ab. prof. Schmidt 108. Prag, poszukuje żony Anny Siaczyńskiej z Szybalinowa powiat Brzeżany, matki Tekli Siaczyńskiej z Koropatnik powiat Brzeżany i Józefa Adama z Koropatnik powiat Brzeżany i prosi o adresy swoich znajomych.

Gyula Nikolaus
Inf. Reg. Nr. 45. obecnie w Marodenhaus d. Roten Kreuzes II. Abt. in Illir. Feistritz Krain, poszukuje swoich rodziców. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Stanisław Turzański
z Rzeszowa obecnie w szpitalu na Morawie w Trebiczu Lazaret Zamek. Poszukuje swej żony Anny z córką 8-letnią Zofią. Ktoby wiedział o jej pobycie raczy łaskawie donieść pod po wyższym adresem.

Grzegorz Dubas
były konduktor M. K. Elektry cznej we Lwowie, obecnie Obersweg przy F. J. B. 18., poszukuje jäger żony z trojgiem dzieci pod adresem: Res. spital Turnhalle in Würbenthal. Ostreich Schleis.

Antoni Terlecky
ur. w Utyczniw w Galicyi, należ. do Land. Inf. Reg. Nr. 33, V. komp. obecnie w Marodenhaus d. Roten Kreuzes II. Abtail. in Illir. Feistritz, Krain, poszkuje swej żony z dwojgiem dzieci. Łaska we wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Jan Rzeszoś
nadkonduktor kolejowy ze Lwowa obecnie w Nowym Sączu w kasarni obrony krajowej, poszukuje syna swego Jana Rzeszosia pomocnika handlowego. Ktoby ze znajomych wiedział o jego pobycie raczy łaskawie donieść pod podanym adresem.

Michał Winiarski.
Drużków pow. Horodenka prosi o łaskawe podanie swego adresu wszystkich krewnych i kolegów pod adresem: Michał Winiarski k. u. k. L. Inf. Reg Nr. 32. Masch. Gew. Abt. II. Komp. Bautsch Mähren.

Marceli Ściobłowski
oficer Leg. polsk. Insbruck (Tirol) Garnisonsspital I Abt. Zug 34. prosi o podanie wiadomości, względnie adresu matki Anny i kuzynki p. Wandy Mycawkowej — zamieszkałych przedtem w Samborze.

Andzej Koziołko
z Jarosławia, wieś Piskorowice, obecnie w Ridau poszukuje swej żony Maryi Koziołko z 5 cioma dziećmi. Ktokolwiek by o nich wiedział, raczy donieść pod powyższym adresem.

Antoni Kwolek
Ein. Freiw. L. I. Reg. Nr. 2, obecnie znajdujący się w Reservespital Nr. 2 Albrechtskaserne Abt. Nr. I, Zimmer 125 Wien 2/8 poszukuje swego stryja ks. Antoniego Kwolka z Jasła.

Antoni Bober
kierownik szkoły z Tuligłów — powiat Rudki, obecnie ranny w Volksgartenspital Nr. I. Abt. V. Linz, prosi o wiadomość o żonie Michalinie z Werbowskich Boberowej z synkami Tadziem i Zdzisiem, o rodzicach, tudzież o bracie Bartłomieju, jedn. och. 19 pp. obr. kraj., o których od połowy sierpnia niema żadnej wiadomości.

C. k. porucznik, **Leopold Balicki**, Land-turmbat. 1/33 Feldpost 41, prosi o bliższe wiadomości co do swej żony Jadwigi Balickiej, zamieszkałej do czasu zajęcia Lwowa przez Moskali w Rozdole, obok Stryja, powiat żydaczowski.

Jan Gąsiorowski
z Borysławia poszukuje żony Erazminy z dziećmi, oraz Ks. Wojciecha Karasia i Ks. Adama Chlebińskiego. — Wiadomości uprasza pod adresem: Jan Gąsiorowski, k. k. Milit. Eisenbahn. Sicherungsabteilung. Krynica.

Ktokolwiek by znał adres żony mojej Antoniny, która uszła na Węgry, raczy łaskawie podać mi takowy pod adresem:
Józef Drewko
Grybów Poste restante 22 Oddział żandarmeryi.

Marya Mazurkiewicz
z Biecza (Galicya) obecnie w Reporyi (w Czechach obok Pragi) prosi o adres swej bratowej Elżbiety Mazurkiewiczowej z Biecza.

Ktoby posiadał jaką wiadomość o legionistcie ze Lwowa
Adamie Frydlu
I pułk, I batalion, III kompania II pluton, raczy zawiadomić rodziców pod adresem: Maniowy p. Harklowa (w szk le ludowej) powiat Nowy Targ.

Stanisław Cebula
poszukuje swojej żony Katarzyny i bratanicy Zofii Cebulówny. Ktoby cośkolwiek o nich wiedział, raczy i łaskawie o mnie zawiadomić lub mnie da znać pod adresem: Stanisław Cebula, Eisenbahn-Sicher. Abt. Krynica-Zdrój.

Jan Mycek
ranny, w Ver. Rekonv. Haus Graz, Münzgrabenstr. Dominikanerkloster, prosi o wiadomość o swojej żonie Katarzynie i rodzicach z Pierzchnego Jaślany pow. Mieleckiego. — Również inni ranni żołnierze z powiatu Mieleckiego, znajdujący się w tym samym szpitalu proszą o wiadomość o krewnych i znajomych.

Antoni Berezowski
landsturmist, k. k. Reservespital in Seebach bei Villach, Kärnten prosi o łaskawą wiadomość o żonie MARYI BEREZOWSKIEJ i krewnych.

Żołnierz pełniący służbę przy Div. Telephon na placu walki, dowiaduje się, gdzie przebywa obecnie jego matka **Anna Pencowa** wraz z rodzeństwem zamieszkała przedtem w Turbii ad Rozwadów, oraz brat Ks. **Roman Penc** przedtem w Łańcucie. Ktoby wiedział o ich obecnem miejscu zamieszkania raczy mię uwiadomić Feldpostkartą pod adresem: Leopold Penc — Div. Telephon 45. Feldpost 86.

Julian Harasowski
Res. Sp. 2 A. w Hodoninie poszukuje swej rodziny. Ktoby cokolwiek o niej wiedział raczy łaskawie donieść pod powyższym adresem.

Piotr Hrabowy
rez. korporal rgm. nr. 89 obecnie w Wiedniu XVI. k. k. Wilhelminen Spital Filiale Arbeiterheim poszukuje swej żony Tońki z 2-giem dzieci z Chiszowic powiat Rudki.

L. 141749/914. I. a.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy obuwia dla straży pożarnej i zakładu czyszczenia miasta na przeciąg roku 1915, odbędzie się w piątek dnia 19 lutego 1915 roku w Wydziale I. a. (ekonomicznym) Magistratu piętro II. drzwi Nr. 22, o godzinie 12-tej w południe, publiczna licytacya przez otwarcie złożonych pisemnych i znaczkami na 1 koronę ostemplowanych ofert.

Wadyum wynosi 500 koron. — Kwotę tę należy poprzednio złożyć w Kasie miejskiej i do oferty dołączyć kwit depozytowy.

Biorący udział w licytacyi winien ofertę podpisać własnoręcznie i zamieścić w niej oświadczenie, iż zna dobrze warunki licytacyjne i że zobowiązuje się do nich ściśle stosować.

Warunki na powyższą dostawę wydaje się w Wydziale I. a. Magistratu w godzinach przedpołudniowych codziennie do dnia licytacyi włącznie.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa dnia 3 lutego 1915 roku.

„GŁOS NARODU"
Na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella".
„ ul. Jahna „Dom Narodowy" — K. Kotasówna
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Śląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Oreł Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid.
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Boleslav (Czechy) — Nesnera Pavel
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Lasoń
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller
„ „ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolei
Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa.
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego
„ — „ Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Żywiec — Księg. P. Bielewicza

Alfabetyczny spis adresów
wychodzców galicyjskich na pod stawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły, ułożyła Franciszka Stoeger Haeckerowa **Kraków, Rynek 30.** i każdemu **bezpłatnie** udziela informacyi. Na listy odpowiada odwrotnie.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.